

Sygn. akt I KK 157/21

POSTANOWIENIE

Dnia 15 listopada 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w dniu 15 listopada 2021 r.

sprawy **K. K.**

skazanego za czyn z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i inne

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w O.

z dnia 25 listopada 2020 r., sygn. akt II Ka (...),

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w O.

z dnia 29 maja 2019 r., sygn. akt II K (...)

1. oddalić kasację uznając ją za oczywiście bezzasadną,
2. zwolnić skazanego od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego, obciążając nimi Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Kasacja wniesiona w imieniu skazanego jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym.

Odnosząc się do pierwszych dwóch zarzutów kasacji należy podnieść, że w toku postępowania odwoławczego ani skazany, ani działający w jego imieniu obrońca nie złożyli wniosku o przeprowadzenie badań skazanego i powołanie biegłych lekarzy psychiatrów, celem wydania opinii w zakresie stanu psychicznego K. K..

Z kolei Sąd Odwoławczy nie był zobligowany do weryfikowania stanu psychicznego skazanego skoro z okoliczności sprawy nie wynikało, by istniały jakieś wątpliwości co do poczytalności skazanego.

Na uwadze należy mieć to, że Sąd dysponował opinią sądowo-psychiatryczną sporządzoną na etapie postępowania przygotowawczego. W procesie opiniowania K. K. był poddany badaniom przez biegłych lekarzy psychiatrów, którzy ostatecznie nie stwierdzili u niego choroby psychicznej,

upośledzenia umysłowego ani innych zakłóceń czynności psychicznych. Wypowiedzieli się oni także w kwestii stanu psychicznego skazanego *tempore criminis*.

Nie jest również wiarygodne to aby skazany nie miał świadomości zdarzeń mających miejsce na rozprawach przed Sądami obu instancji gdyż przeczy temu jego aktywność procesowa w tym w postaci samodzielnych pism złożonych w sprawie.

Przechodząc do dalszych zarzutów wskazać trzeba, że rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego ograniczyło się do utrzymania w mocy orzeczenia Sądu Rejonowego. Sąd Odwoławczy nie dokonał żadnych zmian w zaskarżonym wyroku, a tym samym nie czynił żadnych własnych ustaleń faktycznych ani nie dokonywał odmiennej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

Z tego względu należy uznać, że postawione zarzuty naruszenia art. 7 k.p.k., art. 4 k.p.k., art. 2§2 k.p.k., art. 5§2 k.p.k., art. 410 k.p.k., czy art. 6 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. mogły być skierowane wyłącznie pod adresem Sądu I instancji. Zarzuty te nawet czysto formalnie nie odnoszą się do wadliwego przeprowadzenia kontroli instancyjnej, a nie sformułowano zarzutu obrazy art. 433§2 k.p.k.

Zarówno zatem konstrukcja zarzutów kasacyjnych, jak też uzasadnienie kasacji nie pozwalają uznać, że intencją skarżącego było zarzucenie Sądowi Odwoławczemu wadliwego czy niekompletnego przeprowadzenia kontroli odwoławczej. W sporządzonym uzasadnieniu jej autor nie odnosi się bowiem do rozważań Sądu Okręgowego, tylko dokonuje własnych spostrzeżeń w zakresie zeznań pokrzywdzonego oraz próbuje wykazać doniosłość wniosków dowodowych złożonych na etapie postępowania sądowego w I instancji, których Sąd Rejonowy nie uwzględnił.

Wyłącznie na marginesie wypada więc wskazać, że Sąd Okręgowy odniósł się do wszystkich zarzutów apelacji, a jego rozważania, mające na celu wykazanie prawidłowości rozumowania Sądu I instancji cechuje logika i osadzenie w realiach niniejszej sprawy.

Podsumowując, autor kasacji nie wykazał, by Sąd Odwoławczy dopuścił się jakiegokolwiek uchybienia o rażącym charakterze, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia.

Skutkiem powyższego należało uznać kasację za bezzasadną w stopniu oczywistym.

Skazanego, uwzględniając jego sytuację materialną, zwolniono od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.